

Małgorzata Winiarska-Brodowska

PRYWATNIE O PUBLICZNYM/PUBLICZNIE O PRYWATNYM,
RED. RAFAŁ DROZDOWSKI, MAREK KRAJEWSKI,
WYDAWNICTWO NAUKOWE UAM, POZNAŃ 2007, 140 S.

Prywatnie o publicznym/publicznie o prywatnym jest szczególną publikacją naukową – zapisem oryginalnego przedsięwzięcia o charakterze interdyscyplinarnym. Jest próbą odpowiedzi na pytanie, co znaczy dziś, w społeczeństwie ponowoczesnym, przestrzeń publiczna i przestrzeń prywatna, co znaczą te pojęcia dla współczesnego obywatela. Stanowi także próbę zrozumienia związków tego, co publiczne, z tym, co prywatne. Jest szukaniem granicy między tymi przestrzeniami. Autorzy analizują różne aspekty sfery publicznej i sfery prywatnej, poruszając kwestie z zakresu polityki, socjologii, kultury, sztuki, językoznawstwa, nauki o mediach, komunikacji itd. Debatując o publicznym i prywatnym, stawiają pytanie o aktualność tej dychotomii. Praca nie systematyzuje wiedzy ani nie jest wyczerpującym opracowaniem, jest raczej zbiorem przemyśleń na temat przestrzeni publicznej i prywatnej. Napisana przystępnym językiem książka kierowana jest do szerokiego kręgu odbiorców.

Wydana w 2007 r. przez Wydawnictwo Naukowe UAM publikacja jest rezultatem dwuletniego projektu prowadzonego w Zakładzie Socjologii Wiedzy i Świadomości Społecznej Instytutu Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. To nietypowa praca zbiorowa; jak pisze jeden z autorów: „nie jest po prostu pracą zbiorową, ale raczej została zbiorowo stworzona”. Choć została wydana w serii socjologicznej, wykracza poza tę dyscyplinę akademicką, a nawet poza uniwersyteckie rozważania i naukowy kontekst, korzystając z doświadczeń innych dziedzin, środowisk. Autorami wypowiedzi o publicznym i prywatnym są: Rafał Drozdowski (socjolog), Wiesław Godzic (medioznawca), Hanna Grzeszczuk-Brendel (historyk sztuki), Agata Jakubowska (historyk sztuki), Marek Krajewski (socjolog), Waldemar Kuligowski (antropolog), Lechosław Olszewski (historyk idei), Ewa Rewers (teoretyk i filozof kultury) oraz Jadwiga Sawicka (artystka). Pracownicy Instytutu Socjologii UAM – Rafał Drozdowski i Marek Krajewski – są pomysłodawcami projektu i redaktorami tomu.

Praca *Prywatnie o publicznym/publicznie o prywatnym* podzielona została na trzy części odpowiadające kolejnym etapom realizowanego projektu. Każdą część poprzedza pytanie kierowane przez inicjatorów projektu do jego uczestników: 1) Co to jest przestrzeń publiczna? Co to jest przestrzeń prywatna? 2) W jaki sposób to, co publiczne, jest obecne w tym, co prywatne? 3) Jak prywatność objawia się w tym, co publiczne? Odpowiedzi na poszczególne pytania są następnie komentowane przez pozostałych dyskutantów.

Lektura tej pracy pozwala zauważyć pewne tendencje. Po pierwsze, autorzy wypowiedzi zamieszczonych w omawianej publikacji szczególnie często wiążą pojęcia przestrzeni publicznej i przestrzeni prywatnej z działaniem jednostki, a nie z konkretnym, fizycznym miejscem. „Wynika to, jak się wydaje, nie tylko z problematyczności kategorii przestrzeni, ale też ze świadomości, iż jest ona wytwarzana, a nie dana, że jest konsekwencją wspólnotowych i indywidualnych aktywności”¹. Po drugie, w przynajmniej kilku wypowiedziach pojawia się negatywne nacechowanie kategorii przestrzeni publicznej. Jest ona odbierana jako opresyjna, wroga, zniewalająca. Pozytywne odniesienia do demokratycznej wspólnoty, sfery debaty i dialogu są stosunkowo rzadkie. Po trzecie, w wielu wypowiedziach publiczne i prywatne niekoniecznie tworzą opozycję, poprzez którą definiowane jest znaczenie każdego z jej biegunów. Warto zauważyć, iż dokonywane w recenzowanej publikacji rozgraniczenie tego, co publiczne i prywatne, nie ma na celu ustalenia raz na zawsze znaczenia tej opozycji. Autorzy przedstawiają raczej konteksty, w których jest używana, a także krytyczny i poznawczy potencjał tej dychotomii.

Kategorie przestrzeni publicznej i prywatnej pozostają ze sobą w ścisłych i dynamicznych relacjach. Chcąc zbadać ich wzajemne relacje, należy wyjść poza uproszczony schemat analityczny przeciwstawiający prywatne publicznemu.

Traktowanie przestrzeni prywatnej i przestrzeni publicznej wyłącznie jako ogólnych *ram*, w obrębie których dochodzą do głosu zjawiska, procesy oraz mechanizmy stanowiące *właściwy* (pierwotnie ustalony i docelowy) przedmiot zainteresowania badawczego, jest na dłuższą metę postępowaniem prowadzącym do sukcesywnej symplifikacji i strywalizowania tych pojęć. Z kolei strategia odwrotna – czyniąca z kategorii przestrzeni prywatna/przestrzeni publiczna oś analizy i wysuwająca je na plan pierwszy – gubi wiele ze współczesnego skomplikowania rzeczywistych oddziaływań między prywatnym a publicznym².

Pomija przestrzenie usytuowane pomiędzy prywatnym i publicznym. Nie pozwala uchwycić płynnego statusu prywatnego i publicznego. Nie dość dobitnie ukazuje charakter obu tych pojęć.

W publikacji wykorzystano wiele źródeł, które sprawiają, że cechuje ją różnorodność i odmienność – zarówno pod względem formy, jak i treści. Wszechobecny we współczesnych debatach rytualizm (przedmiotów rozmowy, jej formy, przebie-

¹ M. Krajewski, *Komentarze, Część pierwsza: Co to jest przestrzeń publiczna? Co to jest przestrzeń prywatna?*, [w:] *Prywatnie o publicznym/publicznie o prywatnym*, red. R. Drozdowski, M. Krajewski, Poznań 2007, s. 47.

² R. Drozdowski, *Odpowiedzi, Część pierwsza: Co to jest przestrzeń publiczna? Co to jest przestrzeń prywatna?*, [w:] *Prywatnie o publicznym...*, s. 24-25.

gu, jak również dyskutantów) – „destrukcyjny, gdy zamierzamy rozmawiać o tym, co wspólne, o tym, co publiczne, ponieważ bardzo szybko okazuje się, że rozmawiać nie ma o czym, bo to, co wspólne, znaczy zawsze *klubowe, plemienne, branżowe*”³ – skłonił autorów do sięgnięcia po nowe, oryginalne rozwiązanie, jakim było prowadzenie debaty „Prywatnie o publicznym/publicznie o prywatnym” w formie wymiany wypowiedzi za pomocą poczty elektronicznej. Dopiero później prowadzona dyskusja została uporządkowana i złożona w jednolity tekst, tak by można było przedstawić ją szerszej publiczności – czytelnikom. W opinii pomysłodawców taka formuła wymiany rozważań

pozwała minimalizować konwenans na rzecz koncentracji na tym, o czym jest mowa [...] forma ta wydawała się najbardziej odpowiednia dla debaty o tym, co publiczne i prywatne. Pozwalała bowiem na wypowiadanie się w formie prywatnej korespondencji i z prywatnych miejsc o tym, co publiczne i w publiczny sposób⁴.

Forma, w jakiej realizowany był projekt, stanowi więc również istotny przyczynek do dyskusji nad relacjami pomiędzy tym, co publiczne, i tym, co prywatne.

Autorzy tekstów zawartych w publikacji *Prywatnie o publicznym/publicznie o prywatnym* bawią się zarówno formą, jak i treścią swoich wypowiedzi. Wyrażają myśli, tworząc jakby fragment pamiętnika, konstruując coś na wzór artykułu naukowego, czy też posiłkując się formą wywiadu dziennikarskiego, ilustrują swoje przemyślenia wierszem bądź fotografią. W ich tekstach znaleźć można odwołania zarówno do klasycznych ujęć przestrzeni publicznej autorstwa Arendt, Habermasa, Deutsche, współczesnej refleksji feministycznej i prac Baudrillarda, jak i poezji Barańczaka, projektów urbanistycznych Haussmanna, Maussowskich rozważań na temat ciała, starożytnej Grecji i Rzymu, amerykańskich *reality shows* czy palestyńskiego hip-hopu. Przedsięwzięcie nietypowe – wydawać by się mogło – ryzykowne, jednak należy przyznać, że zrealizowane z powodzeniem. Z pewnością zainteresuje niejednego czytelnika, gdyż potencjalnym odbiorcą może być każdy – nauczyciel, student, artysta czy zwyczajny obywatel.

Po zapoznaniu się z omawianą pracą nasuwają się liczne pytania. Problematyka tego, co publiczne i prywatne jest tak obszerna, iż nie sposób byłoby odnieść się tutaj do wielu interesujących stwierdzeń zawartych w recenzowanej książce. Ze względu na charakter niniejszego tekstu ograniczę się więc do kwestii formalnych, związanych z samą publikacją. Warto byłoby zwrócić uwagę na kryteria doboru uczestników projektu, stawiane im wymagania bądź narzucane im ograniczenia (niestety nie zostało to w pracy przedstawione). Ciekawe byłoby również opisanie, jak projekt ewoluował na przestrzeni dwóch lat; na ile projekt ten był spontanicznym przedsięwzięciem. Wreszcie kwestie redakcyjne: czy wszystkie wypowiedzi – e-maile – pojawiły się w późniejszej podsumowującej projekt publikacji? Które zostały odrzucone lub z pewnych względów nie pojawiły się wcale? Co decydowało o kolejności, w jakiej poszczególne wypowiedzi pojawiły się drukiem? Oraz co

³ R. Drozdowski, M. Krajewski, *Wstęp*, [w:] *Prywatnie o publicznym...*, s. 8.

⁴ *Ibidem*, s. 8-9.

wpłynęło na wybór medium, za pomocą którego wypowiedzi te przekazywane są odbiorcom?

Pomysłodawcy projektu wydają się świadomi ograniczeń związanych z publikacją w formie książki:

Wszystkie wypowiedzi i sam przebieg dyskusji czytelnik otrzymuje w postaci jednolitego tekstu, ale mamy nadzieję, że książka nie zamazuje dynamicznego trybu jej powstawania, dobrze rejestruje jej wieloźródłowość i fakt, iż nie jest po prostu pracą zbiorową, ale raczej została zbiorowo stworzona⁵.

Można by pokusić się o pytanie, jak wyglądałby produkt końcowy omawianego projektu, gdyby redaktorzy wybrali inny niż książka sposób prezentacji swoich wyników badań bądź przedstawili je, posługując się jednocześnie różnymi nośnikami informacji / środkami masowego przekazu (płyta CD? DVD? strona w Internecie? itp.). Korzystając z postępu technologicznego, dynamicznego rozwoju mediów, można by zastanowić się nad przedstawieniem debaty *Prywatnie o publicznym/publicznie o prywatnym* za pomocą interaktywnego medium, tak by odbiorca nie tylko biernie przysłuchiwał się dyskusji, lecz by mógł ją współtworzyć, by mógł konfrontować opinie i przemyślenia innych ze swoimi.

Redaktorzy tomu *Prywatnie o publicznym/publicznie o prywatnym* rozważają ewentualną kontynuację projektu. Ideę „zachęcenia i włączenia do dyskusji na temat statusu przestrzeni publicznej i przestrzeni prywatnej oraz ich wzajemnych relacji większego i bardziej zróżnicowanego grona dyskutantów” należy koniecznie poprzeć. Zgadzam się również z uwagą, iż pomocne byłyby tutaj nowe technologie – na przykład specjalna strona WWW, łącząca funkcję forum wymiany poglądów i swoistej otwartej bazy pomysłów-inicjatyw związanych z omawianym zagadnieniem publicznego i prywatnego, jak i innych, dotyczących odmiennych tematów. Ważne, by stwarzać jak najlepsze warunki do tego, by prawdziwy dialog społeczny mógł zaistnieć.

Praca *Prywatnie o publicznym/publicznie o prywatnym* jest przykładem takiego dialogu. Jest interesującym wkładem intelektualnym w debatę o tym, co publiczne i prywatne. Wypełnia lukę na rynku wydawniczym. Jest to pozycja warta polecenia. Na podkreślenie zasługuje jej oryginalny charakter, a także walor interdyscyplinarny. Z pewnością zainspiruje niejednego czytelnika.

⁵ *Ibidem*, s. 9.